

Magdalena Pliszka

DOI: 10.33896/PorJ.2020.2.8

(Uniwersytet Warszawski,
e-mail: magdalenapliszka@gmail.com)

ORCID: 0000-0002-1849-2192

**WYKŁAD O JĘZYKU POLSKIM
JACKA IDZIEGO PRZYBYLSKIEGO
W KLUCZU STAROŚWIATNICZYM
DO SZEŚCIUDZIESIĄT DWU ŚPIEWÓW
HOMERA I KWINTA**

AUTOR: Jacek Idzi Przybylski.

PEŁNY TYTUŁ: *Język Polski*.¹

WYDAWCA: Drukarnia Akademicka, nakł. Przełożyciela–Wydawcy.

MIEJSCE WYDANIA: Kraków.

ROK WYDANIA: 1816.

FORMAT: 20 cm.

LICZBA STRON: 214.

JĘZYK: polski.

INFORMACJA O AUTORZE

Jacek Idzi Przybylski był człowiekiem wszechstronnym – filolog klasyczny, tłumacz, poeta, a także profesor uniwersytetu i bibliotekarz. Urodził się w 1756 r. w Krakowie w rodzinie mieszczańskiej. Odebrał głębokie humanistyczne wykształcenie, najpierw w Szkołach Nowodworskich, następnie w Akademii Krakowskiej. Okres ten zakończyło przyjęcie niższych święceń kapłańskich (1775). Kilka lat później J.I. Przybylski dokonał ideologicznej wolty – porzucił stan duchowny i zainteresował się wolnomyślicielstwem, zwłaszcza myślą Woltera. Choć był zmuszony się od niej

¹ Pełny tytuł dzieła, w którym zawarte jest hasło *Język Polski* brzmi: *Klucz staroświatniczy do sześciudziesiąt dwu śpiewów Homera i Kwinta w rubrykach całego abecadła. Wyjaśnienia Jacka Idziego Przybylskiego Nauk Wyzwolonych i Filozofii Doktora, byłego Konsyliarza Nadwornego przy ś. p. Krolu Stanisławie Auguście, Wyśłużonego Biblijotekarza i Profesora Starożytności, tudzież Greckiej Literatury w Szkole Gł. Krak. Członka Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Warszawskiego, cz. 2: J–Z: Homer i Kwint w Polszcze, artykułów 1563 z kartą Grai i Frygi.*

zdystansować, to oddziaływała na niego do końca życia. W 1783 r. otrzymał tytuł konsyliarza królewskiego, a później (1784) stanowisko profesora starożytności w Szkole Głównej Koronnej (reformowanej Akademii Krakowskiej) i prefekta tamtejszej biblioteki uzyskane dzięki H. Kołłątajowi. Zyskał wówczas sławę poliglotty i tłumacza. W czasie studiów opanował grekę i łacinę, jego uwaga skierowała się następnie na język niemiecki, francuski, włoski, portugalski i angielski [Jędrzejczak, Witczak 2002, 238]. Spędził rok w Wiedniu i Rzymie, a zdobytą w zakresie organizacji bibliotek wiedzę wykorzystał w modernizacji Biblioteki Jagiellońskiej. W latach 90. XVIII w. objął Katedrę Języka i Literatury Greckiej w Szkole Głównej Koronnej, był aktywny w licznych stowarzyszeniach, redagował wiele krakowskich pism. Powszechnie cenione były wiedza, talent pisarski oraz pracowitość Przybylskiego. Niemniej świecka postawa i poparcie dla osób opowiadających się za laicyzacją szkolnictwa sprowadziły na niego krytykę, wyrażoną w anonimowym *Zakusie nad zaciekami Wszechnicy Krakowskiej* [1789], za której drukiem stał najprawdopodobniej F.K. Dmochowski, O. Kopczyński i F. Siarczyński [Snopek, 1994, 211]. Mimo tego ataku doceniano zasługi krakowianina dla rozwoju i popularyzacji języka. W późniejszych latach przygotował wiele prac dydaktycznych z zakresu literatur i języków klasycznych, tłumaczył m.in. Homera, Hezjoda, Owidiusza, Wergiliusza, Pope'a, Milтона. Po zaprzestaniu pracy J.I. Przybylski udzielał się w życiu społeczno-politycznym Krakowa jako jego szanowany i zasłużony obywatel. Zmarł w 1819 r.

CHARAKTERYSTYKA DZIEŁA

Swoją rozprawę o polszczyźnie J.I. Przybylski umieszcza w *Kluczu staroświatniczym do sześciudziesiąt dwu śpiewów Homera i Kwinta* [Kraków 1816], w jego drugiej części zatytułowanej *Homer i Kwint w Polsce*. Sam *Klucz* jest zbiorem objaśnień krakowianina w formie słownika do jego tłumaczeń z literatury greckiej i jest częścią [t. VI i VII] siedmiotomowej publikacji *Pamiętka dziejów bohatyrskich z wieku Grajskotroskiego*, w której zawarte zostały wspomniane przekłady.

Język Polski jest hasłem rozbudowanym, liczącym 214 stron [s. 8–222]. Powstało ono jako samodzielny tekst autora, który cechuje erudycyjność, oryginalny, dygresyjny styl i indywidualność postrzegania opisywanych problemów. Nie jest to planowa gramatyka (J.I. Przybylski cenil i uważał za wystarczające dzieło O. Kopczyńskiego), ale zaledwie „dorywczy rozrzes Narodowego Języka”² [s. 15], kierowany do osób wy-

² Wszystkie cytaty i terminy zaczerpnięte z artykułu hasłowego *Język Polski* J.I. Przybylskiego, jak również kolejność elementów we wszystkich wskazanych szeregach, podaję zgodnie z pisownią, wyróżnieniem i numeracją stron zawartą w dziele oryginalnym udostępnionym na stronie <https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/show-content/publication/edition/41495?id=41495> [do-

kształconych. Głównym zadaniem tekstu było wyjaśnienie czytelnikowi przekładów z *Pamiętki*, co stało za decyzjami translatorskimi J.I. Przybylskiego. Autor pragnął także nakreślić główne rysy języka polskiego i wypełnić luki w jego opisie bądź go poprawić.

Gramatyka zawiera się w swego rodzaju klamrze kompozycyjnej: rozpoczyna ją „Przystęp” [s. 8–15], kończy zaś wyraźnie wydzielony od artykułu *List do Pizonów*. Część środkową, czyli opis główny, tworzą komponenty poświęcone: „Pismowni” [s. 18–98], „Wywodni” [s. 98–197], „Szykowni” [s. 197–209] i „Wyśpielni” [s. 209–222]. Utwór Horacego, podkreślając rolę ars i doskonałości formalnej poety w zakresie języka, stylu i metrum, a więc opisywanych przez J.I. Przybylskiego problemów, stanowi swego rodzaju literackie podsumowanie jego rozważań.

Opis główny gramatyki rozpoczyna „Pismownia”, w której wyłożone są podstawowe zasady pisowni polskiej. Zawierają się w nich opis polskiego alfabetu (tu także zasady użycia liter, wymowy głosek, ich alternacji), znaków interpunkcyjnych i ich funkcji, zasady dzielenia wyrazów, wskazania dotyczące ortografii. W „Wywodni” J.I. Przybylski podejmuje problemy etymologii i morfologii, a w jej obrębie głównie słowotwórstwa. Wskazuje części mowy, rodzaje morfemów, podejmuje zagadnienia derywacji i kompozycji. Dużą część ustępu zajmuje wywód na temat zapożyczeń, spośród których wiele uważa za elementy niepożądane. Konsekwencją tego jest załączenie „Wyrazaru” [s. 166–197] – obszernego słownika o charakterze etymologiczno-poprawnościowym, w którym Przybylski wskazuje błędy użycia zapożyczeń i daje propozycje spolszczonych odpowiedników. „Szykownia” daje wskazówki dotyczące struktury składniowej wypowiedzi. Skupiają się one głównie na poprawnym łączeniu wyrazów w związki składniowe i odpowiednim porządku ich użycia w wypowiedzeniu. J.I. Przybylski sygnalizuje także problem zapożyczeń składniowych. Podkreśla, że właściwie, gramatycznie powiązana całość spełnia funkcję komunikatywną. W ostatnim ustępie „Wyśpielni” opisuje cechy prozodyczne języka polskiego. Wyróżnione zostają zasady akcentowania i brak iloczasu. Pojęcie prozodii rozszerza autor o zagadnienia poetyki, takie jak metrum i jego rozkład w wierszu (ze wskazaniem wzorców metrycznych charakterystycznych dla polszczyzny), a także rytm i rym. Do „Wyśpielni” autor włącza także ustęp o „Pismosądni” [s. 219–222], czyli krytyce literackiej. Stanowi ona wyraźny sygnał wyjątkowej wrażliwości J.I. Przybylskiego na ocenę, co jest zapewne pokłosiem doświadczeń związanych z *Zakusem*.

stęp: 15.10.2019]. Należy jednak pamiętać, że autor (1) nie jest konsekwentny w zapisie wielkości liter, w związku z czym dostosowuje się do zapisu dominującego (przy zagadnieniach fonetycznych jest to zapis wersalikami, zapis małymi literami kursywą stosuje metatekstowo), (2) zachowuje za autorem kursywę, natomiast terminy pochodzące z tekstu, ale oryginalnie złożone pismem prostym, biorę w cudzysłów.

Zagadnienia z zakresu fonetyki i fonologii rozpoczynają się od wskazania różnicy między znakami graficznymi a ich fonetycznymi realizacjami, „które w piśmie *Bukwami*, a w wysłowieniu *Głoskami* nazywać można” [s. 18]. Pomimo tej świadomości autor używa obu terminów zamiennie. Następnie zaprezentowane zostają rodzaje znaków, do których autor zalicza: *Pisy głosowe* (litery oddawane w mowie przez głoski), *Pisy przypiewkowe* (znaki diakrytyczne) i *Pisy przegrodowe* (znaki interpunkcyjne). Pisy głosowe ułożone są w dwa szeregi: *Abecadło* i *Przyabecadło*. Pierwszy z inwentarzy obejmuje 24 elementy: A, B, C, D, E, F, G, J, H, K, I, L, M, N, O, P, R, S, T, U, W, X, Y, Z. W jego propozycji zwracają uwagę rozróżnienie joty od I i Y, jak również obecność litery C i X (*Dwoice*) jako oznaczenie połączeń TS/TZ i KS/KZ. Przyabecadło zaś składa się z 15 liter diakrytyzowanych (*jotowanych*) uszeregowanych w dwóch rzędach, które autor nazywa: *Jednorkami* (są to znaki pojedyncze: A, E, Ł, Ć, Ń, Ś, Ź, Ż) oraz *Dwojorkami* (dwuznaki: CZ, DZ, DŹ, DŻ, CH, RZ, SZ). Dodatkowo autor wprowadził termin *Poabecadło* na oznaczenie grupy 6 dyftongów: AY, EY, IY, OY, UY i YY, czyli *Dwugłosic narodowych i swojskich*. Przeciwstawia im 4 dyftongi obcego pochodzenia: AU, EU, OU i UU.

System wokaliczny abecadła tworzy 6 samogłosek: A, E, I, O, U, Y, które dzielą się na:

<i>Samogłoski nieugięte</i> A, E, O, U	sąsiedztwo nie wpływa na ich brzmienie, jak również nie podlegają dyftongizacji
<i>przez pół-topną po Spółgłoskach</i> I	zmiękczą występujące przed sobą spółgłoski <i>b, c, f, m, n, p, s, w, x, z</i> , co powoduje zmianę brzmienia dźwięku (zmiękczenie nie zachodzi przed <i>d, r</i> i <i>t</i>), nie tworzy dyftongów z wyjątkiem połączenia z <i>y</i>
<i>przez pół-topną po Samogłoskach</i> Y	tworzy z innymi samogłoskami dyftongi, które wpływają na zmianę jej brzmienia, występuje też w połączeniach z poprzedzającymi ją spółgłoskami <i>d, r, t</i>

Jak widać, J.I. Przybylski nie uwzględnił wśród samogłosek abecadłowych ich wariantów pochylonych *á, é, ó*. Niemniej dostrzega stratyfikacyjnie i regionalnie uwarunkowane różnice w ich realizacji. Wśród samogłosek z szeregu przyabecadła znaleźć można *Ą* i *Ę*, określone jako *bakliwe*, które są charakterystyczne dla słownictwa rodzimego.

Kwestią, która kończy rozważania na temat systemu wokalicznego i jest zapowiedzią konsonantyzmu, jest rozróżnienie szeregu I – Y – J. Głoski zostają rozróżnione na:

I „krotkie”	miękczy poprzedzające siebie spółgłoski, nie zmienia barwy w pozycji po samogłosce, nie tworzy dyftongu w pozycji przed samogłoską z wyjątkiem <i>y</i>
--------------------	---

Y „widłate”	łagodzi poprzedzające siebie samogłoski <i>a, e, o, u</i> „przez zastąpienie najbliższej”, np. <i>znaydę</i> zamiast <i>znaidę</i> [s. 44], tworzy dyftongi z poprzedzającymi ją samogłoskami, w tym z samą sobą
J „długie”	„najmiększa” – zmiękczająca i niesylabiczna, wprowadzona zamiast dawnego <i>i</i> , w pozycji przed samogłoską zapobiega rozziwowi (<i>Austria</i>) i zmniejsza liczbę sylab, w gwarach wzmacnia nagłos, pojawiając się w funkcji protezy (<i>Jewa</i>)

System konsonantyczny abecadła liczy 18 spółgłosek: B, C, D, F, G, J, H, K, L, M, N, P, R, S, T, W, X, Z. Ze względu na miękkość i miejsce artykulacji można wskazać grupy dźwięków:

miękkość	<i>Obobrzmienne</i> B, C, F, M, N, P, S, W, X, Z	występują po nich zarówno <i>i</i> , jak i <i>y</i>
	<i>Grubobrzmienne</i> D, R, T	„całkiem twarde”, nie dopuszczają do siebie <i>i</i>
	<i>Różnobrzmienne</i> K, G	twarde przed samogłoskami niepalatalizującymi <i>a, o, u</i> oraz <i>ą</i> i <i>ę</i> , miękkie przed <i>e</i> , przed którym występuje <i>i</i> , nie występują w połączeniach <i>ky, gy</i>
	<i>Cienkobrzmienne</i> L	„topna” albo „całkiem mięka”, nie występuje w połączeniu <i>ly</i>
	<i>Chuchowe</i> H	głoska brzmi twardo z następującymi po nich samogłoskami nieugiętymi <i>a, e, o, u</i> , miękko zaś w połączeniu z <i>i</i> (<i>Hieronim</i>); słowa rodzime nie kończą się na <i>h</i> oraz połączeniem <i>hi</i> ; posiada przyabecadłowy odpowiednik <i>ch</i>
	<i>Jęczące</i> J	„najmiększa”, podobieństwo artykulacyjne blokuje występowanie przed <i>i</i> w wygłosie, <i>y</i> niedopuszczone w tej pozycji
miejsce artykulacji	<i>Wargobitne</i> B, F, M, P, W	„które się wydarzają z głosem przez wargi”
	<i>Gardłobitne</i> G, J, H, K	„wyderzają [się] z głosem przez wypuszczenie rzadszego lub gęstsze tchu z gardła, za pomocą języka”
	<i>Językbitne</i> D, L, N, R, T	„wyderzają [się] z głosem przez język, za pomocą dziąseł lub zębów, przezeń dotykanych”
	<i>Zębobitne</i> C, S, X, Z	„wyderzają [się] przez zęby, za pomocą dotykającego ich języka z różnym cedzeniem, sykiem lub zgrzytem”.

Rozbudowanie klasyfikacji o główne miejsca i sposób artykulacji głosek jest nowszą linią rozwojową w opisach gramatycznych [Lesiakowski 2014, 57]. Zarówno J.I. Przybylski, jak i O. Kopczyński nie ograniczali się

do tradycji grecko-rzymskiej, która uwzględniała głównie stronę brzmieniową spółgłosek.

Inwentarz spółgłosek przyabecadłowych składa się z 13 elementów. Zostały scharakteryzowane pod względem brzmienia, a niektóre też miękkości:

Ł	spółgłoska „łoskokąca”, „przytwardsza”
Ć, Ś, Ń, Ż	głoski „pieszczone”, „miękczebne zachowane” – zachowują znak diakrytyczny (w terminologii Przybylskiego <i>Jotkę</i> bądź <i>Przypiewek</i>) w przeciwieństwie do głosek „miękczebnych zaniedbanych”: <i>b, m, p, w, f</i> i <i>x</i> , które go historycznie utraciły)
Ż	<i>żetająca</i>
CZ	<i>czerwiąca</i>
DZ	<i>dzwoniąca</i>
DŹ	<i>dźdźąca</i>
DŹ	<i>dzidziąca</i>
CH	<i>chuchająca</i> – występuje również z następującym po sobie <i>i</i> – połączenia <i>chi</i> występują głównie w zapożyczeniach, rzadziej w wyrazach rodzimych; odpowiednikiem abecadłowym jest <i>h</i>
RZ	<i>rzewniąca</i> – tutaj autor odróżnia dźwięk <i>rz</i> [ż] od połączenia głoski abecadłowej z przyabecadłową <i>rż</i> [rż] jak w wyrazie <i>skarżyć irż</i> [rż] jak w <i>zmierż</i>
SZ	<i>szumiąca</i>

Do obu systemów głosek autor podaje zalecenia dotyczące wymowy i pisowni, wskazując przy tym nie tylko zakresy użycia liter (tutaj pojawiają się informacje o alternacjach głosek), lecz również stosowanie wielkiej i małej litery czy dzielenie słów na sylaby.

Ważną częścią „Pismowni” są także rozważania o interpunkcji (*Rozczertni*). Dla „wskazania, jak się sustawują i rozgradzają części mowy” [s. 97] w tekście używa się *Pisów przegrodowych (międzystrocznych)*. Należą do nich: *Przecinek, Kropka, Dwukropek, Średnik, Zapytnik, Wykrzyknik, Połącznik* (dywiz), *Nawias, Cudzosłów, Odsyłka* (odsyłacz) i *Rozwodnik*. Ten ostatni to apostrof sygnalizujący granicę morfologiczną w wyrazach, których kształt jest zbieżny z tymi, w których jej nie ma (np. *odziewać* : *od’ziewać*). Znak pełni także funkcję rozróżniania dyftonów AU, EU, OU, UU od połączeń dwóch samodzielnych artykulacyjnie samogłosek (np. *Ceuta* : *na’uka*).

Zagadnienia fleksyjne i słotwórcze są przedmiotem ustępu zatytułowanego *O WYWODNI SŁÓW W POLSZCZYŹNIE*. Autor rozpoczyna swoje rozważania od podziału na części mowy, które są odmienne (*na-*

kłoniebnne) i nieodmienne (*nienakłoniebnne*). Przy czym (1) odrzuca dawną terminologię, gdyż nie oddaje ona właściwego znaczenia nazw, i proponuje własną; (2) dostrzega uproszczenia w podziale na 4 części odmienne i 4 nieodmienne (np. nieodmiennym przysłówkom przysługuje stopień jako kategoria fleksyjna). Części mowy w terminologii J.I. Przybylskiego przedstawiają się zatem następująco:

Lp.	Określenia współczesne	Określenia łacińskie	Określenia J.I. Przybylskiego
1.	rzeczownik	Nomen	<i>Imię</i>
2.	zaimek	Pronomen	<i>Zaimię</i>
3.	czasownik	Verbum	<i>Głagoł</i>
4.	imiesłów	Participium	<i>Uczęstniak</i>
5.	przysłówek	Adverbium	<i>Okoliczniak</i>
6.	przyimek	Praepositio	<i>Przedzak</i>
7.	spójnik	Conjunctio	<i>Spajak</i>
8.	wykrzyknik	Interjectio	<i>Natrącak</i>

Na marginesie rozważań o częściach mowy znalazły się partykuły (łac. sg. „*particula*”), które w terminologii autora zyskały nazwę *przysłowki*. Opis kategorii przysługujących częściom mowy jest dość pobieżny. Najwięcej miejsca autor poświęcił deklinacji rzeczownika, wyróżniając przypadki: *Mianowalny* (Nominativus), *Zaczyjalny* (Genitivus), *Oddawalny* (Dativus), *Przedstawialny* (Accusativus), *Wzywalny* (Vocativus), *Pomagalny* (Instrumentalis) i *Przymieszczalny* (Localis).

Bardzo ściśle łączą się zagadnienia słowotwórcze z fleksyjnymi. Jednym z zadań filologa jest „rodośledzenie” wyrazów – umiejętność wyodrębniania słów polskich od zapożyczonych. Pierwszym krokiem ku temu prowadzącym jest analiza słowotwórcza umożliwiająca ustalenie relacji między *Pochodzakiem* (derywatem) a *Pierwakiem* (podstawą słowotwórczą). Autor prezentuje w tym miejscu różne klasy derywatów (np. patronimiki, nazwy urzędów), typy formantów (np. *-dło*, *-ica*), jak również sposoby tworzenia wyrazów (np. zdrabnianie, zgrubianie, tworzenie kompozycji).

Z „rodośledzeniem” związane są kwestie zapożyczeń i neologizmów, które rzutują na działalność J.I. Przybylskiego zarówno jako filologa, jak i jako pisarza. Obie łączy purystyczna postawa autora wobec języka i idea przywrócenia słowom ich słowiańskiej formy. Wyrazy obce, zwłaszcza używane błędnie (tutaj „makaruny brudne”; formy zadomowione zaś – „makarony ślachetne” – uważał za potrzebne) miały być usuwane z języka i zastąpione nowymi, będącymi produktami dużych możliwo-

ści systemowych polszczyzny (np. postulowany *Przygodziarz* zamiast *Awanturnik*). Tłumaczy to wprowadzanie przez autora do tekstów wielu osobliwości leksykalnych (zob. terminologia gramatyczna w niniejszym artykule).³ Lista wyrazów uznanych przez autora za błędne i ich prawidłowych form załączona została w „Wywodni” w postaci obszernego tezauryusa.

Składnię autor rozpatruje w powiązaniu z pragmatyką w ostatnim ustępie o „Szykowni”. Za punkt wyjścia obiera najistotniejsze cechy mowy:

„wyrazistość”	związana z przekazywaniem pełnej i zrozumiałej informacji o przedmiocie, prowadzącej do osiągnięcia celu komunikacyjnego przez tworzenie tekstów o stosownej ilości treści, prostych, obrazowych; rezultatem tego działania jest „jasność”
„zforność”	odnosi się do poprawności gramatycznej i językowej; stosowanie się do „zforności” prowadzi do „zwięzłości”
„ładowność”	dotyczy szyku; uchybienia w tym zakresie prowadzą do zacierania sensów, rezultatem zachowywania prawidłowego szyku jest „odkroyność”

Brzmieniowe właściwości mowy, czyli „melodność”, opisane zostały w rozdziale o „Wyśpiewni”. Rozpatrywane są one na podstawie tego, jak się realizują w wierszu. Zgodnie z tradycją bowiem reguły sztuki wiersza wykładane były przez gramatykę [Mayenowa 1979, 358], co nadaje rozdziałowi charakter poetyki. Zaliczymy do nich: akcent (głównie paroksytoniczny), brak iloczasu (sylaby akcentowane i nieakcentowane jako podstawa rytmizacji) i pauzę. Postać wiersza kształtuje także rym, rytm i średniówka. W opozycji do wierszy sylabicznych i sylabotonicznych znajduje się wiersz biały, który J.I. Przybylski uznaje za formę pośrednią między prozą a wierszem.

Rozdział o „Wyśpiewni” kończy się refleksjami o krytyce literackiej („Pismosądni”), którą autor uważa za działalność subiektywną. Sprawiedliwa ocena czyni z niej sztukę użyteczną, zapalczywa zaś – szkodliwą. Widać tutaj wyraźnie osobisty wydzźwięk i echa osądu, któremu Przybylski został poddany w 1789 r. po opublikowaniu *Zakusu*.

Wyłożona przez Jacka Idziego Przybylskiego gramatyka, która w wielu miejscach ukazywała ciekawe i nowatorskie spostrzeżenia autora, została zapomniana. Trudno szukać jej osobnych wydań, jak również opracowań. Przyćmiły ją predylekcje krakowianina do tworzenia licznej i w większości osobliwej leksyki, na co wskazywało wielu badaczy [zob.

³ Wiele definicji w słowniku S.B. Lindego jest egzemplifikowanych właśnie słownictwem z tekstów J.I. Przybylskiego. Zob. T. Lewaszkiewicz, „Studia Polonistyczne” 1979, nr 7, s. 93–102.

m.in. Klemensiewicz 2007; Lewaszkiewicz 1979; Snopek 1994]. Co ciekawe, we współczesnej polszczyźnie przyjęły się stworzone przez niego *wszechnica* i *pomnik* [Lewaszkiewicz 1979, 93].

Bibliografia

- E. Aleksandrowska, *Przybylski Jacek (Hiacynt) Idzi (1756–1819)*, [hasło w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. 3 *Mia–R*, red. całości R. Loth, red. działu oświecenia E. Aleksandrowska, Warszawa 2002, s. 313–316.
- R. Dutkova, *Przybylski Jacek Idzi*, [hasło w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXIX/1, z. 120, red. E. Rostworowski, Kraków 1986, s. 98–120.
- D. Jędrzejczak, K.T. Witczak, *Przybylski Jacek*, [hasło w:] *Słownik badaczy literatury polskiej*, t. V, red. J. Starnawski, Łódź 2002, s. 237–240.
- S. Jodłowski, *Losy polskiej ortografii*, Warszawa 1979.
- Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, Warszawa 2007, s. 636–637.
- A.P. Lesiakowski, *Gramatyka języka polskiego większa Antoniego Małeckiego*, Toruń 2014, s. 57.
- T. Lewaszkiewicz, *Leksyka J. P-ego w Słowniku Lindego*, „Studia Polonistyczne” 1979, nr 7, s. 93–102.
- S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814.
- M.R. Mayenowa, *Poetyka teoretyczna: zagadnienia języka*, Wrocław 1979, s. 358.
- Przybylski Jacek (Hiacynt) Idzi (1756–1819)*, [hasło w:] *Oświecenie: hasła osobowe: P–Ż, addenda: A–O, Bibliografia Literatury Polskiej „Nowy Korbut”*, t. 6, cz. 1, red. E. Aleksandrowska z zesp., Warszawa–Kraków–Wrocław 1970, s. 94–101.
- J. Snopek, *Jacek Idzi Przybylski (1756–1819)*, [hasło w:] *Pisarze polskiego oświecenia*, red. M. Pokrasen, Warszawa 1994, s. 207–229.
- Z. Topolińska, *Z historii akcentu polskiego od wieku XVI do dziś*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 126, 152.